

# Pieśń XVII (Słońce już padło, ciemna noc nadchodzi...)



JAN KOCHANOWSKI

PIEŚNI, KSIĘGI PIERWSZE

## *Pieśń XVII*<sup>12</sup>

Słońce już padło<sup>3</sup>, ciemna noc nadchodzi,  
Nie wiem, co za głos uszu mych dochodzi;  
Postoję mało<sup>4</sup>, a dowiem się pewnie,  
Dlaczego płacze ta pani tak rzewnie.

«Już to dziesiąte lato<sup>5</sup> niebo toczy,  
Jako me smutne zawsze płaczą oczy;  
A dokąd mi się miły mój nie wróci,  
Żaden na świecie troski mej nie skróci.

Już wszyscy inszy nazad przyjechali,  
Którzy nieszczęsnej Troje dobywali;  
Jam tylko sama bez męża została:  
Sroga Fortuna, ta mi go zajrzała<sup>6</sup>.

Bodaj był w ten czas, gdy do Sparty płynął,  
Ten cudzołożnik<sup>7</sup> na morzu zaginął!  
Uszłabych była<sup>8</sup> tej ciężkiej żalości,  
Przed którą prawie<sup>9</sup> schną dziś moje kości<sup>10</sup>.

Jako ptak, kiedy towarzysza zbędzie<sup>11</sup>,  
Nigdy na różdze<sup>12</sup> zielonej nie siedzie,  
A między bory i pustymi lasy  
Sam jeden lata po swe wszystkie czasy<sup>13</sup>,

Tak ja, nieszczęsna, w jego niebytności  
Muszę być zawždy<sup>14</sup> w trosce i w żalości;  
Chronię się ludzi<sup>15</sup>, sama nie wiem czemu,  
Radam, gdy świadka nie mam płaczu swemu.

Żona, Tęsknota, Łzy

<sup>1</sup>Ks.1, Pieśń XVII — pieśń jest oparta na motywach listu Penelopy do Ulissesza z *Heroid* Owidiusza. Wprowadzająca strofa pierwsza jest oryginalna. [przypis redakcyjny]

<sup>2</sup>W przypisach gwiazdką oznaczono wyrazy, które są używane do dziś, ale których znaczenie w *Pieśniach* jest odmienne od znaczenia obecnego. [przypis edytorski]

<sup>3</sup>*Słońce (...) padło* — słońce zaszło; zapadło za horyzont. [przypis redakcyjny]

<sup>4</sup>*mało* (starop.) — trochę. [przypis redakcyjny]

<sup>5</sup>*lato* (daw.) — rok. [przypis redakcyjny]

<sup>6</sup>*Fortuna (...) zajrzała* — los pozazdrościł. [przypis redakcyjny]

<sup>7</sup>*cudzołożnik* — chodzi tu o Parysa, który porwał Helenę, co stało się przyczyną wojny trojańskiej; z tej wojny wrócił przez 10 lat Ulisses, na którego czeka skarżąca się tutaj Penelopa. [przypis redakcyjny]

<sup>8</sup>*uszłabych była* (starop.) — uniknęłabym. [przypis redakcyjny]

<sup>9</sup>*przed którą prawie* — z powodu której całkiem. [przypis redakcyjny]

<sup>10</sup>*schną dziś moje kości* — zwrot przysłowiowy posiadający genezę biblijną, oznacza tęsknotę („usychanie” z tęsknoty), utratę sił z nią związaną. [przypis redakcyjny]

<sup>11</sup>*zbyc* (tu: 3 os. lp: zbędzie) — stracić. [przypis redakcyjny]

<sup>12</sup>*na różdze* — na gałęzi. [przypis redakcyjny]

<sup>13</sup>*po swe wszystkie czasy* — przez całe swoje życie. [przypis redakcyjny]

<sup>14</sup>*zawždy* (starop.) — zawsze. [przypis redakcyjny]

<sup>15</sup>*chronię się ludzi* — chronię się przed ludźmi; unikam ludzi. [przypis redakcyjny]

Bałam się zawždy, póki wojna trwała,  
Alem wždy<sup>16</sup> o nim, nieboga, słyszała;  
Teraz nie wiedzieć, gdzie po świecie błądzi,  
A wierne serce zawsze gorzej sądzi<sup>17</sup>.

Troszczą mię<sup>18</sup>, smutną, srogie morskie wody,  
Troszczą mię wiatry i złe niepogody,  
Troszcze mię wszystko, cokolwiek być może;  
Tobie go ja tam poruczam<sup>19</sup>, mój Boże!

I to mi czasem na myśl więc przychodzi  
(Bo łatwo<sup>20</sup>, gdy chce, nieszczęście ugodzi),  
Że moje serce próżno się frasuje,  
A on podobno<sup>21</sup> gdzie indziej miłuje.

Żleć by mi płacił moje życzliwości,  
Bych miała doznać takiej niewdzięczności;  
Bodajbych pierwaj ostatnie<sup>22</sup> skołała,  
Niżli nowiny takiej doczekała!

Aleć ja dufam jego szczeraj cnotaj,  
Że mię nie będzie chciał mieć w tym kłopotaj;  
Będzie pamiętał i statecznie chował  
Miłość i wiarę, którą mi ślubował.

Usilne<sup>23</sup> wiatry, co morzem władacie,  
Jesli też kiedy, co to miłość, znacie,  
Dodajcie mu tak szczęśliwego biegu,  
Że wrychle stanie<sup>24</sup> na ojczystym brzegu».

<sup>16</sup>wždy (starop.) — przynajmniej. [przypis redakcyjny]

<sup>17</sup>gorzej sądzić — spodziewa się czegoś złego. [przypis redakcyjny]

<sup>18</sup>troszczyć (starop.) — martwić, niepokoić, trapić; *troszczą mię*: trapią mnie. [przypis redakcyjny]

<sup>19</sup>poruczać (starop.) — oddawać pod opiekę, polecać. [przypis redakcyjny]

<sup>20</sup>łatwo (starop.) — bez trudu, łatwo. [przypis redakcyjny]

<sup>21</sup>podobno — być może. [przypis redakcyjny]

<sup>22</sup>ostatnie (starop.) — ostatecznie. [przypis redakcyjny]

<sup>23</sup>usilny — tu: silny, natarczywy. [przypis redakcyjny]

<sup>24</sup>że wrychle stanie — żeby rychło (szybko) stanął. [przypis redakcyjny]

---

Wszystkie zasoby Wolnych Lektur możesz swobodnie wykorzystywać, publikować i rozpowszechniać pod warunkiem zachowania warunków licencji i zgodnie z **Zasadami wykorzystania Wolnych Lektur**.

Ten utwór jest w domenie publicznej.

Wszystkie materiały dodatkowe (przypisy, motywy literackie) są udostępnione na **Licencji Wolnej Sztuki 1.3**. Fundacja Wolne Lektury zastrzega sobie prawa do wydania krytycznego zgodnie z art. Art.99(2) Ustawy o prawach autorskich i prawach pokrewnych. Wykorzystując zasoby z Wolnych Lektur, należy pamiętać o zapisach licencji oraz zasadach, które spisaliśmy w **Zasadach wykorzystania Wolnych Lektur**. Zapoznaj się z nimi, zanim udostępnisz dalej nasze książki.

E-book można pobrać ze strony: <http://wolnelektury.pl/katalog/lektura/piesni-ksiegi-pierwsze-piesn-xvii>

Tekst opracowany na podstawie: Pieśni Jana Kochanowskiego księgi dwoje, Drukarnia Łazarzowa, Kraków, 1586

Wydawca: Fundacja Nowoczesna Polska

Publikacja zrealizowana w ramach projektu Wolne Lektury (<http://wolnelektury.pl>). Reprodukacja cyfrowa wykonana przez Bibliotekę Narodową z egzemplarza pochodzącego ze zbiorów BN.

Opracowanie redakcyjne i przypisy: Aleksandra Sekuła, Olga Sutkowska, Piotr Wilczek.

*Wesprzyj Wolne Lektury!*

Wolne Lektury to projekt fundacji Wolne Lektury – organizacji pożytku publicznego działającej na rzecz wolności korzystania z dóbr kultury.

Co roku do domeny publicznej przechodzi twórczość kolejnych autorów. Dzięki Twojemu wsparciu będziemy je mogli udostępnić wszystkim bezpłatnie.

*Jak możesz pomóc?*

Przekaż 1,5% podatku na rozwój Wolnych Lektur: Fundacja Wolne Lektury, KRS 0000070056.

**Wspieraj Wolne Lektury** i pomóż nam rozwijać bibliotekę.

Przekaż darowiznę na konto: **szczegóły na stronie Fundacji**.